

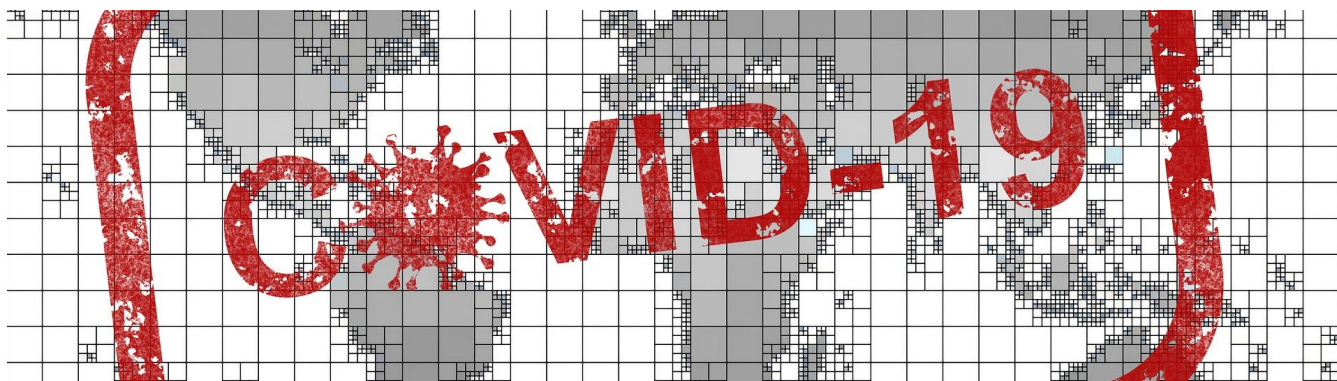
MY- WIRUS - KWARANTANNA

Co robimy w czasie kwarantanny? Od sześciu tygodni nie chodzimy do naszego Ekonomika. Nie musimy wstawać wcześniej rano. Omijają nas podróże do szkoły i ze szkoły. Nie czekamy na autobusy. Jak spędzamy TYLIE wolnego czasu? Czy nam się nudzi? Czas wolny – to dobre określenie na: odpoczywanie i nicnierobienie..... Ale czy to robimy podczas kwarantanny? Nie – z mojego punktu widzenia wcale nie. Nie chodzimy do szkoły – to fakt. Jednakże codziennie mamy lekcje, prace domowe, testy i kartkówki. Jeśli nie komunikujemy się przez czat, to przez kamerkę. Ciągłe i ciągłe w zasięgu komputera. Jeżeli wstaniemy później, tracimy obecność, a prace musimy nadrobić. Telefon i komputer do czasu pandemii to było nasze środowisko. Moje, znajomych i fajnych apek... Teraz to również terytorium szkoły...

Czas po „szkole” jest różny dla każdego z nas. Ograniczeniem dla większości są nasze domy i mieszkania. Różnie spędzamy ten czas - jedni zajęci są oglądaniem wszystkich seriali na Netflixie czy HBO GO, inni pożytkują go na ćwiczenia i pracę nad sobą i sylwetką. Wiele osób spędza ten czas, myśląc o przyszłości – tej najbliższej: za parę tygodni wakacje, lato. Czas na spotkania ze znajomymi, wyjazdy, odpoczynek na świeżym powietrzu, ale czy na pewno? Nie wiadomo, jak rozwinie się sytuacja z wirusem....

Dalej najwięcej czasu spędzamy z telefonem, w internecie. Ostatnio bardzo popularny stał się "Tik tok", aplikacja, która zawiera filmiki tworzone przez osoby z całego świata. Ludzie prezentują swoje umiejętności taneczne, komediowe, plastyczne i aktorskie. Aplikacja jest świetna i może bardzo poprawić nam humor, rozśmieszyć. Oprócz spędzania czasu z telefonem, fajnie jest poczytać książki, a jeżeli ktoś ma taką możliwość - wyjść do ogródka lub na spacer po nieznanym, spokojnych uliczkach.

Marianna



Nasze kółko teatralne wirusom mówi NIE!!!

Pandemia zatrzymała niestety na chwilę nasze życie, zamknięte kina, galerie, salony fryzjerskie, ale to nie wszystko. Zamknięta szkoła, ale kółko teatralne...

Działa dalej! Aktorzy spotykają się ze sobą online, nie mają ochoty przerywać prób. Świetnie się bawiąc, szykują przedstawienie, jakiego jeszcze nie było w naszej szkole! Choć woleliby wystąpić na żywo, przed wspaniałą publicznością, na razie pozostaje czekać aż znów będzie to możliwe.

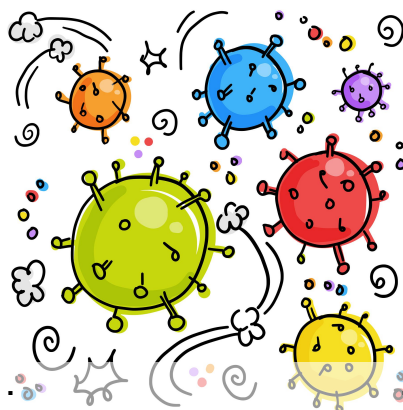
Paweł

PLUSY I MINUSY

Zajęcia zdalne mają wiele plusów. Nie ma presji, nauczyciele nie stoją nad nami i nie stresują nas. Niektórzy uczniowie na sam widok nauczyciela nie potrafią wypowiedzieć składnie zdania.

Wielu z nas nie tęskni za samą szkołą jako nauką, ale za znajomymi i życiem szkolnym raczej tak. Tęsknimy za rozmowami na korytarzach, za rozmowami tymi poważnymi i tymi mniej poważnymi z nauczycielami, kolegami, koleżankami, przyjaciółmi...

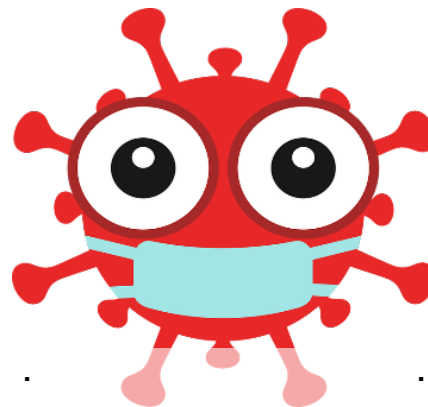
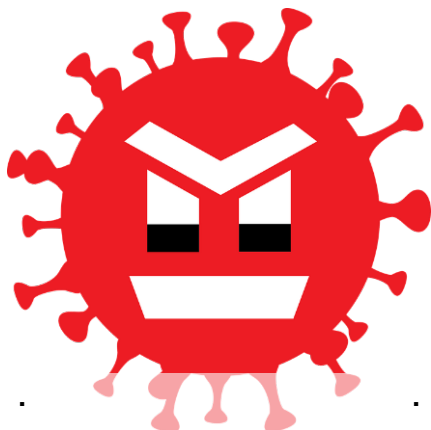
Jednak takie nauczanie ma też kilka minusów. Przede wszystkim trudniej nam wykonywać zadania, bo przyzwyczajeni jesteśmy do pracy z naszymi nauczycielami. Czasami nie rozumiemy niestety omawianych online treści oraz zadanych poleceń, bo zdarza się, iż niełatwo jest nauczycielom nam wytłumaczyć niektóre kwestie. Szkoła XXI wieku wyparła tę starą, ale nie wszyscy odnaleźliśmy się w niej. Plusy i minusy równoważą się...

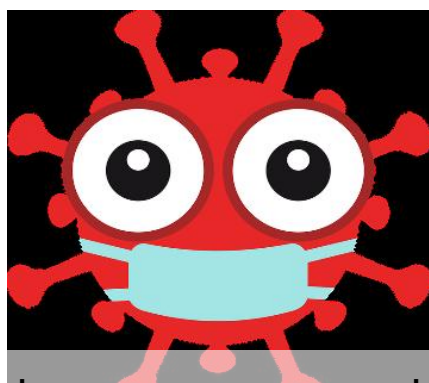
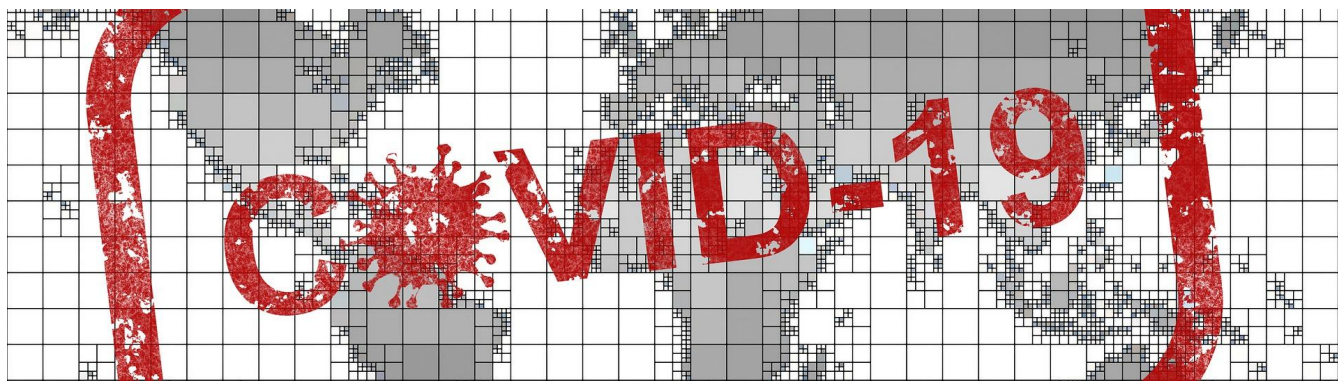


Niestety nie każdy ma motywację do pracy. Nie wszyscy potrafimy samodzielnie zaplanować czas na wykonanie zadań. Trzeba jednak przyznać, że pomimo tych wielu niedogodności, minusów zdalnego nauczania, wygodniej nam usiąść z herbatą i w piżamce do lekcji. Nie ma presji, że natychmiast coś musimy zrobić. Możemy spokojnie za moment.

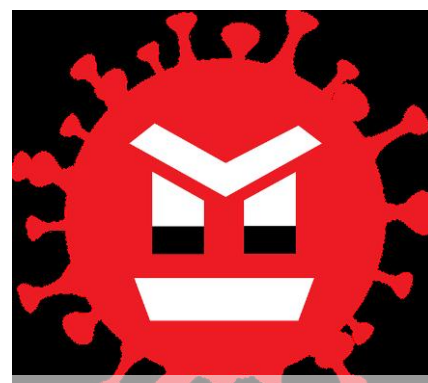
Bardzo tęskno nam już czasami, ale nie za wszystkim...

Weronika

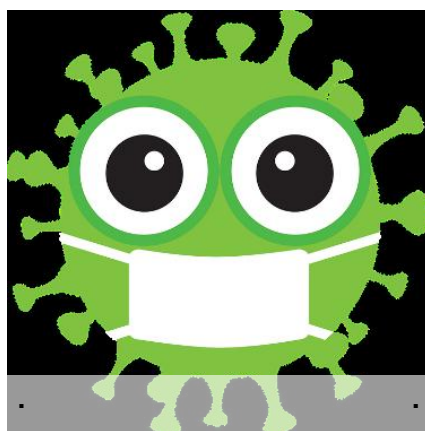




**WAKACJE !!!
TUŻ, TUŻ,
ALE JAKIE???**



Tegoroczne wakacje z pewnością będą inne niż wszystkie poprzednie. Wiele osób z powodu panującego wirusa zmieniło swoje plany. Część z przymusu, a część z własnej woli, bowiem rozsądek zwycięża nad rozżaleniem, gniewem i bezradnością. **BEZPIECZEŃSTWO** to słowo, które w tym roku jest dla nas i dla wszystkich ludzi bardzo ważne, jeśli nie najważniejsze.

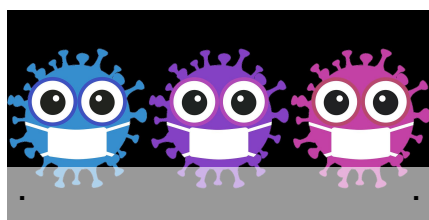


Wszędzie i wszyscy nam mówią: **MASECZKI, MASECZKI**. I dlatego przyzwyczajamy się do zasłaniania twarzy ze względów zdrowotnych, ale nie tylko... Do kieszeni, plecaka, torby włożmy też małą buteleczkę żelu antybakteryjnego. Unikajmy większych skupisk ludzi, a na spacerach zachowajmy spory dystans. Podejdźmy do tego rozważnie, aby we wrześniu znów udało nam się spotkać na szkolnych korytarzach.



Pamiętajmy, że musimy uważać nie tylko na siebie, lecz także na innych, na naszych rodziców, dziadków, sąsiadów, znajomych starych i nowych...

Co więc robić, gdy jesteśmy np. na spacerze w parku czy w lesie? Jak zachować się w górach, na szlaku podczas wędrowki, nad jeziorem, na plaży nad morzem czy nad rzeką? **Najważniejsze, byśmy zadbali o higienę - CZYSTE RĘCE i ostrożność na każdym kroku...**



ODCINEK 10 - JEDNAK NIE BYŁO TAK...

- Dobrze... ciociu - zawahałam się chwilę. Dziwnie mi było mówić do zupełnie obcej osoby w ten sposób.

- Od razu milej! - Ciocia Mary klasnęła w dłonie

- Wejdźcie do środka.

Ja weszłam pierwsza. Angela powiedziała jeszcze coś do swojej cioci, ale zbyt cicho, abym mogła cokolwiek usłyszeć.

- Saro, zejdź proszę na dół! - Krzyknęła ciocia, aby córka ją usłyszała.

- Sara? - Spytałam cicho Angelę.

- Moja kuzynka. Mówiłam ci o niej.

Dziewczyna po chwili zeszła. Była podobna do swojej matki.

- Angela! - Wykrzyknęła, podbiegła do niej i mocno przytuliła.

Angelina odwzajemniła uścisk.

Chwilę porozmawiałyśmy. W tym czasie ciocia Mary wszystkim zrobiła kakao, a potem zaprowadziła mnie i Angelę do pokoju gościnnego na piętrze, obok pokoju Sary. Powiedziała nam, że teraz to będzie nasz pokój. Ja i Angela pomogłyśmy jej znieść ze strychu rozkładane łóżko dla jednej z nas.

Do prawie pustej komody włożyłyśmy szybko ubrania, które wzięłyśmy ze sobą. Łóżko zostało postawione w rogu pokoju, przy tej samej ścianie, gdzie były drzwi.

Angela miała spać naprzeciwko, na małej rozkładanej kanapie. Wkrótce przyszła do nas Sara, żeby trochę pogadać.

Perspektywa Angeliny

Od wydarzenia w samochodzie nie mogłam przestać się obwiniać. Miałam chronić Ashley za wszelką cenę, a ja zamiast tego narażam ją na niepotrzebne niebezpieczeństwo. Gdy siedziałam w samochodzie z tym starszym małżeństwem, prawie nic się nie odzywałam. Dlaczego nie wyczułam, że z tym mężczyzną jest coś nie tak? Przecież powinnam to wiedzieć. Wiedzieć, że nie jest człowiekiem. Nie wiem jak udało mu się to ukryć, a co gorsza, jak udało mu się mnie uspić. To w ogóle nie powinno mieć miejsca! Jestem na siebie tak bardzo zła. Ludzie, którzy nas tutaj podwieźli, wysadzili nas niedaleko jakiegoś taniego hotelu, z którego postanowiłyśmy skorzystać.

Emilia

Wolność

Chciałbym jak ptak,

Móc unieść się w powietrze,

Spojrzeć z góry na świat,

Poczuć wolność wreszcie,

Móc być wszędzie.

Gdzie tylko chce,

Na końcu świata

Odnaleźć szczęście.

Paweł



TEN NUMER ZREDAGOWALI

red. Weronika Szlachta

red. Paweł Daniłowski

red. Marianna Nowak

red. Emilia Śliwińska

red. nacz. Sonia David